

Wpływ pandemii na religijność Polaków

Znak jakości przyznany CBOS przez
Organizację Firm Badania Opinii i Rynku 20 stycznia 2020 roku



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

W Polsce od końca marca możliwość sprawowania kultu religijnego była stopniowo, a jednocześnie dość dynamicznie ograniczana. Najsilniejsze zakazy – dotyczące wszystkich obszarów życia społecznego – przypadły na czas Wielkanocy, kiedy wiele tradycyjnych elementów świąt po prostu się nie odbywało z powodu pandemii. W kościołach nie było święcenia pokarmów, kolejek do spowiedzi, a w liturgii mogło uczestniczyć maksymalnie pięcioro wiernych. Jednocześnie w mediach pojawiły się nowe możliwości – udziału w mszy św. za pośrednictwem radia, telewizji czy internetu. Wiele parafii zorganizowało transmisje online, dzięki czemu Polacy mogli „być” w swoim kościele i słuchać swojego księdza. Biskupi polscy udzielali dyspensy od obowiązku uczestniczenia w mszy św., a nawet zachęcali do pozostawania w domu. W tym czasie prognozowano też, że po pandemii wierni nie pojawią się w kościołach tak licznie jak wcześniej², ponieważ zdali sobie sprawę, że praktyki religijne nie są im potrzebne. Nie brakowało jednak opinii, że pandemia to okazja do pogłębienia wiary i bardziej świadomych praktyk³. W badaniu⁴ realizowanym od 22 maja do 4 czerwca br. zapytaliśmy reprezentatywną próbę Polaków o wpływ tego wyjątkowego doświadczenia na ich religijność, plany dotyczące powrotu (lub nie) do mszy św. w kościele oraz o zachowania, jakie podejmowali w czasie narodowej autoizolacji.

¹ Rzecznik prasowy KEP ks. Paweł Rytel-Andrianik jako przykład w jednym z wywiadów podał archidiecezję wrocławską, gdzie w bardzo krótkim czasie aż 150 kościołów rozpoczęło transmisję online (źródło: <https://cyfrowapolska.org/pl/nowe-technologie-w-kościele-pomogly-w-czasie-pandemii-i-nie-sa-zagrozeniem-dla-wiary-debata/>).

² *Gdy Polskę niszczy koronawirus, kapłanów z narodem nie ma. Dlaczego zniknęli?*, „Newsweek”, 11.04.2020 r. (źródło: <https://www.newsweek.pl/opinie/koronawirus-w-polsce-a-kościół-katolicki-jaka-bedzie-polska-wiara-po-epidemii/x4d9e9e>); *Pandemia oczyszcza Kościół, wielu do niego nie wróci – z ks. Danielem Wachowiakiem rozmawia Tomasz Teluk*, „Codzienna.net”, 25.04.2020 r. (źródło: <https://www.codzienna.net/pandemia-oczyszcza-kościół-wielu-do-niego-nie-wróci-z-ks-danielem-wachowiakiem-rozmawia-tomasz-teluk-4846/>).

³ *Wiara czasu pandemii. Kościół zdaje ten egzamin*, „Rzeczpospolita”, 3.04.2020 r. (źródło: <https://www.rp.pl/Plus-Minus/304039981-Wiara-czasu-pandemii-Kosciol-zdaje-ten-egzamin.html>).

⁴ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (359) przeprowadzono w ramach procedury mixed-mode na reprezentatywnej imiennej próbie pełnoletnich mieszkańców Polski, wylosowanej z rejestru PESEL.

Każdy respondent wybierał samodzielnie jedną z metod:

- wywiad bezpośredni z udziałem ankietera (metoda CAPI),
- wywiad telefoniczny po skontaktowaniu się z ankieterem CBOS (CATI) – dane kontaktowe respondent otrzymywał w liście zapowiednim od CBOS,
- samodzielne wypełnienie ankiety internetowej, do której dostęp był możliwy na podstawie loginu i hasła przekazanego respondentowi w liście zapowiednim od CBOS.

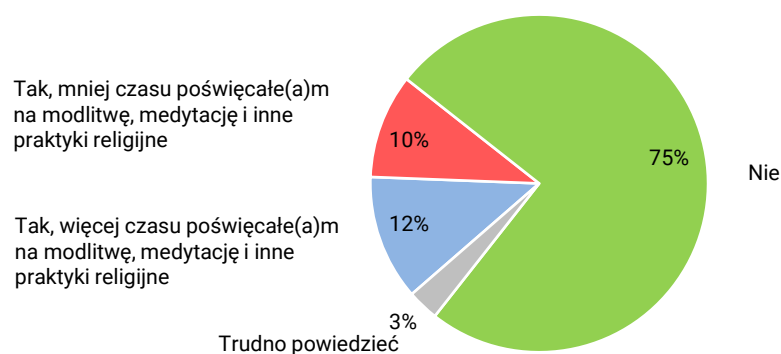
We wszystkich trzech przypadkach ankieta miała taki sam zestaw pytań oraz strukturę. Badanie zrealizowano w dniach od 22 maja do 4 czerwca 2020 roku na próbie liczącej 1308 osób (w tym: 61,6% metodą CAPI, 24,4% – CATI i 14% – CAWI).

ZMIANY W ŻYCIU RELIGIJNYM

Trzy czwarte Polaków deklaruje, że podczas pandemii ich zaangażowanie religijne było na takim samym poziomie jak wcześniej (75%). Wśród pozostałych nieco więcej osób uważa, że ich aktywność religijna wzrosła – tak swoją sytuację postrzega co ósmy badany (12%), a co dziesiąty jest zdania, że jego zaangażowanie religijne spadło (10%). Trzy na sto osób nie potrafią odpowiedzieć na to pytanie. Bazując wyłącznie na deklaracjach, można by wnioskować, że racja jest po stronie tych komentatorów życia społecznego, którzy widzieli w tym okresie szansę na wzrost religijności Polaków.

CBOS

RYS. 1. Czy Pana(i) zaangażowanie religijne zmieniło się w okresie społecznej kwarantanny?



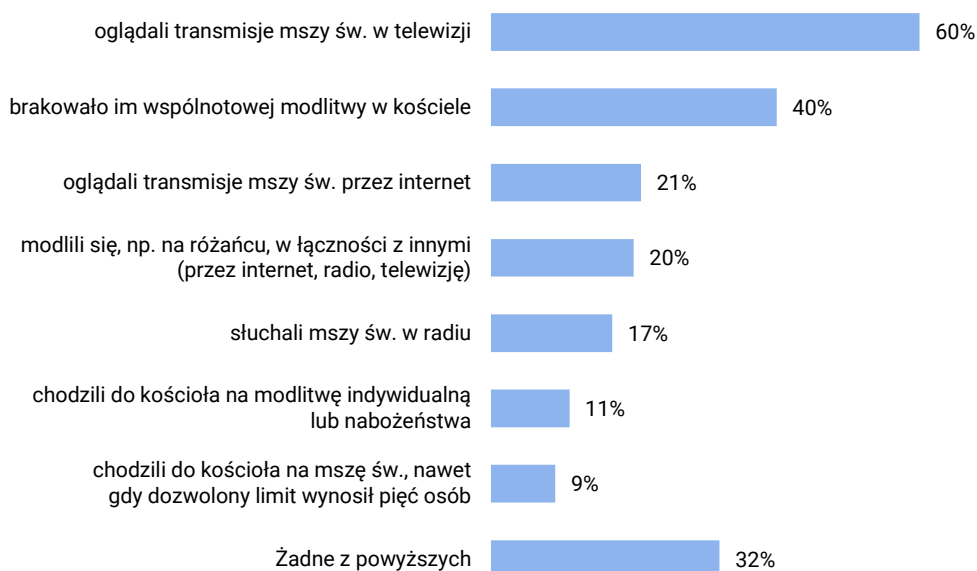
Spośród grup społeczno-zawodowych częściej niż pozostali więcej czasu poświęcali na modlitwę, medytację i inne praktyki religijne rolnicy (20%), najstarsi badani (18% wśród osób powyżej 65. roku życia), mieszkający na wsi (17%), a także częściej kobiety (17%) niż mężczyźni (7%). Wpływ na zmianę postaw religijnych w czasie epidemii ma również orientacja światopoglądowa badanych. Wzrost zaangażowania religijnego obserwują u siebie głównie osoby identyfikujące się z prawicą (20%) oraz te, które generalnie brały udział w mszach św. lub nabożeństwach co najmniej raz w tygodniu (od 18% deklarujących udział raz w tygodniu do 47% uczestniczących w praktykach religijnych kilka razy na tydzień) – por. tabelę aneksową 1.

PRAKTYKI PODCZAS IZOLACJI

Ponad połowa Polaków odpowiedziała, że zdarzyło im się oglądać transmisję mszy św. w telewizji (60%) – według deklaracji było to najpopularniejsze medium. Dwie piąte (40%) badanych odczuwało brak wspólnotowej modlitwy w kościele. Spośród innych możliwych sposobów uczestniczenia w mszy św. bardziej popularny okazał się internet niż radio. W transmisjach online wzięła (przynajmniej raz) udział więcej niż jedna piąta Polaków (21%), natomiast słuchanie mszy św. w radiu deklaruje 17% ankietowanych. Więcej osób modliło się w czasie narodowej izolacji w łączności z innymi za pośrednictwem technologii – co piątej osobie zdarzyło się to przynajmniej raz (20%)⁵.

CBOS

RYS. 2. Czy w okresie pandemii respondentom zdarzyło się, że:



Z deklaracji ankietowanych wynika, że Polacy posłuchali rządowych wytycznych i unikali skupisk. Co dziewiąta osoba chodziła w czasie pandemii na modlitwę indywidualną lub nabożeństwa do kościoła (11%), a nieco mniej (9%) uczestniczyło w mszach św. w kościele – niewirtualnie – nawet wtedy, gdy dozwolony limit osób wynosił pięcioro wiernych. Blisko co trzecia osoba (32%) nie wskazała żadnego z wyżej wymienionych zachowań. To wynik niższy od sumy osób niepraktykujących i praktykujących nieregularnie w Polsce⁶. Oznacza więc, że nawet badani, którzy

⁵ Dla przykładu, w modlitwie różańcowej prowadzonej przez dominikanina o. Adama Szustaka na YouTube uczestniczyło jednorazowo ponad 20 tys. osób. Takie transmisje na żywo prowadziło codziennie w czasie Wielkiego Postu wielu duchownych.

⁶ Por. komunikat CBOS „Religijność Polaków w ostatnich 20 latach” (oprac. M. Bożewicz), czerwiec 2020.

przed pandemią nie byli praktykującymi regularnie, podejmowali w czasie autoizolacji jakieś praktyki religijne – najczęściej za pośrednictwem technologii. Wśród osób, które uważają, że w ogóle nie uczestniczą w praktykach religijnych, 16% oglądało msze św. w telewizji, 3% słuchało mszy św. w radiu i tyle samo modliło się w łączności z innymi (przez internet, radio lub telewizję).

Transmisje mszy św. w telewizji częściej niż pozostali oglądali przede wszystkim najstarsi badani, a więc 81% osób powyżej 65. roku życia, 76% w wieku 55–64 lat, 80% emerytów i 78% rencistów. Wysoki odsetek obserwujemy także wśród osób z wykształceniem nie wyższym niż zasadnicze zawodowe (71%), mieszkających na wsi (72%) oraz pracujących w prywatnym gospodarstwie rolnym (70%). Udział w mszy św. transmitowanej w telewizji brali też badani o dochodach na osobę w gospodarstwie domowym nieprzekraczających 1499 zł (72–75%). Podobne grupy społeczne, choć z mniejszym natężeniem, słuchały mszy św. w radiu.

Z kolei udział w mszach św. przez internet częściej deklarowali najmłodsi respondenci (26% w wieku 18–24 lat), zamieszkujący miasta liczące do 20 tys. mieszkańców (26%), a szczególnie osoby z wyższym wykształceniem (31%), średni personel, technicy (41%), badani zajmujący kierownicze stanowiska i specjaliści (31%) oraz pracownicy usług (31%). Dodatkowo częściej niż pozostali w mszach św. online uczestniczyli ankietowani o najwyższych dochodach w przeliczeniu na członka gospodarstwa domowego (26%), uczniowie i studenci (26%), gospodynie domowe i inni (28%), a także pracownicy instytucji państwowych, publicznych (34%).

Odczuwanie braku wspólnotowej modlitwy w kościele zdecydowanie najczęściej było udziałem respondentów praktykujących kilka razy w tygodniu – w tej grupie odsetek osób, które wskazały, że zdarzyło im się odczuwać brak, jest ponad dwukrotnie wyższy niż wśród ogółu badanych (84% wobec 40%). Również wśród respondentów praktykujących raz w tygodniu jest istotnie wyższy niż w pozostałych grupach (68%). Dodatkowo mówili o tym ankietowani o poglądach prawicowych (54%). Warto dodać, że badani regularnie praktykujący i identyfikujący się z prawicą częściej niż pozostali wskazywali też wyżej opisane zachowania.

Obecność na mszach św. w sytuacji, gdy dozwolony limit wynosił pięć osób, deklarują zwłaszcza ludzie w wieku 55–64 lat (12%), średni personel, technicy (16%), robotnicy wykwalifikowani (12%) i rolnicy (15%), a także ankietowani, których dochody *per capita* nie przekraczają 999 zł (14%). Na modlitwę indywidualną lub nabożeństwa chodzili do kościoła w czasie pandemii najczęściej rolnicy (21%), respondenci z wykształceniem wyższym (18%), a także osoby w wieku 45–64 lat (16%) – por. tabelę aneksową 2.

Z listy wszystkich aktywności dotyczących życia religijnego, o które pytaliśmy, jedna piąta badanych wskazała (19%), że zdarzyło im się podejmować dwie. Niewiele mniej osób mówiło o jednej aktywności (17%) lub trzech z wymienionych (16%). Co dziesiąta osoba doświadczyła w czasie pandemii czterech (10%), a siedem na sto – pięciu lub więcej aktywności związanych z religią (7%).

TABELA 1

Liczba wskazanych odpowiedzi dotyczących życia religijnego w czasie pandemii	Odsetek osób
0	32
1	17
2	19
3	16
4	10
5	5
6	1
7	1

Liczba wskazanych aktywności z życia religijnego różni się wśród osób, które deklarują, że więcej czasu poświęcały w pandemii na modlitwę i inne praktyki, oraz pozostałych grup. Ci, którzy uważają, że więcej modlili się w czasie autoizolacji, wskazują średnio 3,5 odpowiedzi. Osoby, które deklarują, że mniej czasu poświęcały na modlitwę i inne praktyki, wskazały średnio 2 aktywności, natomiast badani, których zaangażowanie religijne nie zmieniło się w tym okresie, wskazywali średnio 1,5 odpowiedzi. Być może są to osoby, które jeszcze przed pandemią były najmniej religijne.

TABELA 2

Czy Pana(i) zaangażowanie religijne zmieniło się w okresie społecznej kwarantanny?	Średnia liczba wskazanych aktywności
Tak, więcej czasu poświęcałem(a) na modlitwę, medytację i inne praktyki religijne	3,53
Tak, mniej czasu poświęcałem(a) na modlitwę, medytację i inne praktyki religijne	1,96
Nie	1,47

Standardowe pytanie o częstość praktyk, które zadajemy zawsze na końcu badania (w niezmienionej formie od przeszło 20 lat), może służyć jako ogólny wskaźnik religijności (zarówno przed pandemią, jak i w jej trakcie), ponieważ respondenci, udzielając odpowiedzi na tak sformułowane pytanie, zwykle abstrahują od wyjątkowych sytuacji, np. braku możliwości uczestniczenia w spotkaniach wspólnoty czy ruchu religijnego spowodowanego pandemią. Dodatkowo trzeba pamiętać, że postawy takie jak religijność nie ulegają gwałtownym przemianom, dlatego na ostateczny wpływ pandemii na religijność trzeba jeszcze poczekać. Z poniższej tabeli wynika, że osoby, które dotąd praktykowały religijnie kilka razy w tygodniu, w czasie autoizolacji doświadczyły średnio 4 aktywności lub odczuć związanych z życiem religijnym. Wśród praktykujących zwykle raz w tygodniu średnia liczba

wskazanych aktywności wynosi prawie 3, a w grupie praktykujących nieregularnie – niespełna 2. Wśród biorących udział w mszach, nabożeństwach lub spotkaniach religijnych kilka razy w roku – niespełna 1. Osoby niepraktykujące w zdecydowanej większości nie podejmowały w tym czasie takich aktywności jak: oglądanie mszy św. w telewizji lub internecie, słuchanie mszy św. w radiu, modlitwa, np. różańcowa, w łączności z innymi, chodzenie do kościoła na modlitwę indywidualną lub na mszę św., nawet gdy dozwolony limit wiernych wynosił pięćdziesiąt, ani nie odczuwały braku wspólnotowej modlitwy w kościele.

TABELA 3

Czy bierze Pan(i) udział w praktykach religijnych, takich jak: msze, nabożeństwa lub spotkania religijne?	Średnia liczba wskazanych aktywności
Tak, zazwyczaj kilka razy w tygodniu	3,9
Tak, raz w tygodniu	2,7
Tak, przeciętnie jeden lub dwa razy w miesiącu	1,9
Tak, kilka razy w roku	0,8
W ogóle w nich nie uczestniczę	0,3
Ogółem	1,8

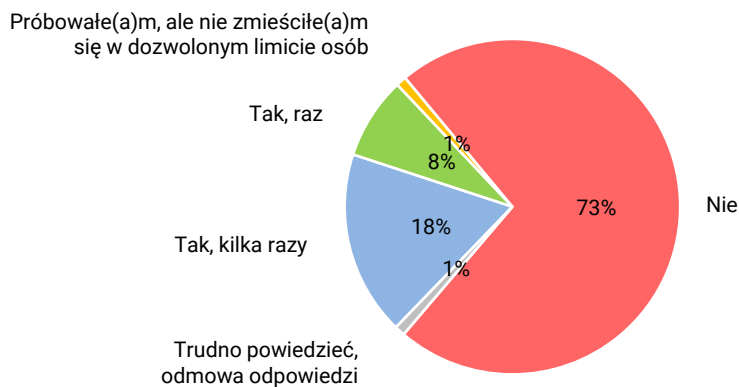
Można więc wnioskować, że ludzie ponadprzeciętnie zaangażowani w życie religijne przed pandemią podejmowali w czasie autoizolacji najwięcej aktywności z obszaru wiary i w związku z tym jeszcze pogłębili swoją religijność. Osoby sporadycznie praktykujące lub wcześniej niebiorące udziału w praktykach religijnych nie nawróciły się zaś masowo, chociaż części z nich zdarzyło się oglądać mszę św. w telewizji.

POWRÓT DO KOŚCIOŁÓW

W trakcie realizacji badania zmienione zostały zasady dotyczące ograniczeń w przebywaniu w kościele – zniesiono limit osób, a pozostawiono nakaz zakrywania ust i nosa oraz dystansu społecznego. Mimo to większość badanych nie powróciła jeszcze do praktyk w niewirtualnym kościele. Na pytanie: „Czy po zniesieniu ograniczenia liczby osób w kościele do pięciu był(a) Pan(i) na mszy św.?” blisko trzy czwarte Polaków odpowiedziało: „nie” (73%). Wśród pozostałych najczęstszą odpowiedzią jest z kolei „tak, kilka razy” – wybrała ją prawie jedna piąta badanych (18%). Co dwunasty badany był w kościele dopiero raz (8%), a jedna na sto osób wybrała się do kościoła, ale nie zmieściła się w dozwolonym limicie wiernych (1%). Można więc powiedzieć, że więcej osób zachowawczo – lub z troski o zdrowie – pozostało w domach dłużej, niż starało się powrócić do uczestniczenia w mszy św. w kościele tak szybko, jak to było możliwe.

CBOS

RYS. 3. Czy po zniesieniu ograniczenia liczby osób w kościele do pięciu był(a) Pan(i) na mszy św.?

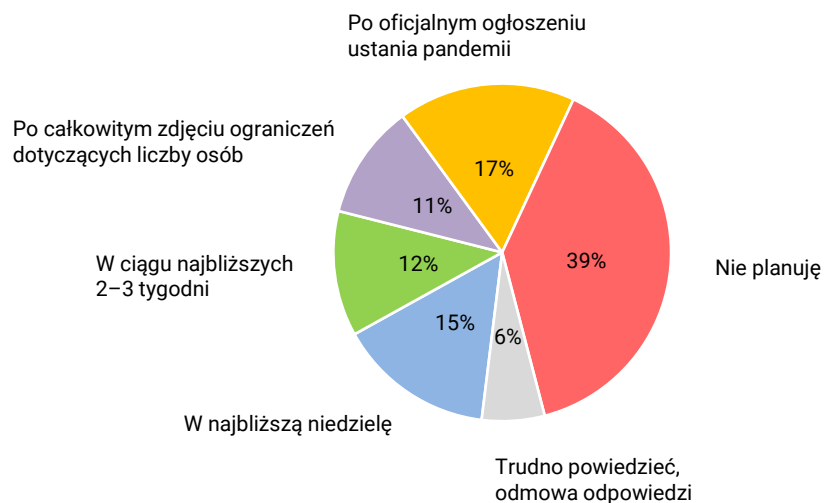


Odsetki nie sumują się do 100 ze względu na zaokrąglenie do jednostek

CBOS

RYS. 4. Kiedy planuje Pan(i) iść do kościoła na mszę św.?

ODPOWIEDZI BADANYCH, KTÓRZY NIE BYLI NA MSZY ŚW. PO ZNIESIENIU OGRANICZENIA LICZBY OSÓB W KOŚCIELE DO PIĘCIU (W TYM CI, KTÓRZY PRÓBOWALI, ALE SIĘ NIE ZMIEŚCILI W DOZWOLONYM LIMICIE) (N=962)



Kilka razy od czasu zniesienia ograniczenia liczby wiernych w kościele do pięciu osób byli na mszy św. badani w wieku 55–64 lat (24%), mieszkający na wsi (24%) i najgorzej zarabiający w przeliczeniu na osobę w gospodarstwie domowym (26%). Spośród grup zawodowych do kościołów powrócili przede wszystkim rolnicy (22%), przedstawiciele średniego personelu, technicy (26%) oraz gospodynie domowe i inni (25%). Z kolei wcale nie byli w kościołach mieszkańcy dużych i wielkich miast (78–83%), bezrobotni (83%), renciści (81%), a także badani identyfikujący się z lewicą (84%). Najsilniej jednak tę kwestię różnicuje częstość praktyk religijnych – osoby regularnie uczestniczące w mszach św. wróciły do kościołów, jak tylko to było możliwe, a praktykujące kilka razy w roku lub rzadziej niemal powszechnie zostały w domach (92–96%) – por. tabelę aneksową 3.

Badanych, którzy nie byli jeszcze w kościele, zapytaliśmy, kiedy planują iść na mszę św. Żadna z odpowiedzi nie jest szczególnie dominująca. Więcej niż co siódma osoba (15%) zadeklarowała, że wybierze się już w najbliższą niedzielę, a kolejne 12% planuje pójście w ciągu najbliższych 2–3 tygodni. Dla co dziewiątej osoby istotne było całkowite zniesienie ograniczeń dotyczące liczby wiernych (11%), które obowiązuje od 31 maja br. (a więc miało miejsce w trakcie realizacji badania). Prawie jedna piąta ankietowanych (17%) odkłada pójście do kościoła aż do oficjalnego ogłoszenia ustania pandemii. W sumie 45% nie planuje lub nie wie, czy wybierze się do kościoła. Biorąc pod uwagę, że odsetek niepraktykujących Polaków wynosił przed pandemią 15%⁷, to odpowiedź ta sugeruje, jakoby miał on znacząco wzrosnąć. Trzeba jednak pamiętać, że te deklaracje dotyczące przyszłości wymagają weryfikacji. Dopiero za jakiś czas będzie można powiedzieć, czy religijność Polaków spadła pod wpływem pandemii. Prawdopodobny jest też scenariusz, że z jednej strony spadnie – poprzez wzrost udziału niepraktykujących, a z drugiej wzrośnie – za sprawą częstszego praktykowania tych, którzy do kościołów już powrócili.

Częściej niż pozostali odpowiedzi „nie planuję” udzielili najmłodszy badani (50% w wieku 18–24 lat), mieszkańcy półmilionowych i większych miast (65%), kadra kierownicza i specjaliści z wyższym wykształceniem (48%), uczniowie i studenci (52%) oraz osoby o poglądach lewicowych (57%) – por. tabelę aneksową 4. Są to te same grupy, wśród których obserwujemy spadek praktyk religijnych od dłuższego czasu – możliwe jest, że odsetki niepraktykujących w tych grupach po ustaniu pandemii będą wyższe niż wcześniej, ale równie dobrze może się okazać, że nic się nie zmieni. Z deklaracji respondentów nie wynika, jakoby zaprzestanie praktyk religijnych miało objąć inne grupy społeczno-demograficzne.

⁷ Por. komunikat CBOS „Religijność Polaków w ostatnich 20 latach” (oprac. M. Bożewicz), czerwiec 2020.



Trzy czwarte Polaków twierdzi, że pandemia nie zmieniła ich zaangażowania religijnego (75%). Wśród pozostałych nieco częściej występuje opinia, że badani podczas pandemii więcej czasu poświęcali na modlitwę i inne praktyki (12%) niż mniej (10%). Trzy piąte naszego społeczeństwa (60%) przynajmniej raz uczestniczyło w mszy św. za pośrednictwem telewizji, a dwie piąte (40%) odczuwało brak modlitwy wspólnotowej w kościele. Nawet tym, którzy na ogół nie biorą udziału w mszach, nabożeństwach i innych spotkaniach religijnych, zdarzyło się oglądać mszę św. w telewizji (16%).

Liczba aktywności z obszaru wiary podejmowanych podczas pandemii rośnie wraz z ogólną częstością praktyk religijnych. Oznacza to, że osoby ponadprzeciętnie zaangażowane religijnie przed narodową autoizolacją w jej czasie więcej się modliły i chodziły do kościoła (online lub na tradycyjne msze i nabożeństwa nawet w czasie najostrzejszych zakazów), a te, które praktykowały regularnie, zachowały swój poziom zaangażowania religijnego. Brak zamiaru pójścia do kościoła na mszę św. deklarują te same grupy społeczne, wśród których od dawna obserwowaliśmy wzrost udziału niepraktykujących. Na tej podstawie trudno przewidzieć, jak będzie wyglądała religijność Polaków po pandemii. Prawdopodobnie zarówno ci, którzy widzą w pandemii szansę na wzrost religijności, jak i upatrujący w niej przyczyn zmniejszenia zaangażowania religijnego mają częściowo rację. Religijność Polaków po pandemii może się spolaryzować, co będzie jedynie kontynuacją obserwowanego od jakiegoś czasu trendu.

Opracowała

Marta Bożewicz